

ORANTKA BARCICKA

ISSN 1730-9816



BIULETYN PARAFII
p.w. WNMP w Barcicach
Nr 32, luty 2005 r.

OTWARCIE HALI SPORTOWEJ



15

STYCZNI
A

2005



Otwarcia hali dokonuje

Burmistrz
MiG Stary Sącz
mgr Marian Cycoń



Aktu poświęcenia
hali dokonują:
ks. Proboszcz
Stanisław Dziekan,
ks. pralat
Alfred Kurek
oraz ks. pralat
Władysław Pasiut

Wstęgi przecinają w kolejności od lewej:

Dorota Młyńska-Postrożny - nauczycielka w-fu,
Wojciech Tokarczyk - uczeń gimnazjum,
Marian Cycoń - Burmistrz MiG Stary Sącz,
Marian Lesniara - przedstawiciel rodziców,
Marian Leszczyński - Prezes PFRON-u,
Janusz Sepioł - Marszałek Województwa Małopolskiego



Pani Małgorzata
Długosz
z Orkiestrą Straży
Granicznej
z Nowego Sącza

Występ zespołu
dziecięcego
„Barcicoki”
ze
Szkoły
Podstawowej



SZKOLNE WIEŚCI

Konkursy, konkursy...

* 8 grudnia ubiegłego roku odbył się konkurs pod hasłem: „Przegląd twórczości własnej...”, zorganizowany przez panie:

M. Dziedzinę i A. Leśniarę.
Laureatami konkursu zostali:
Kat. I – muzyczna:

śpiew

– I miejsce: S. Janiczek kl.IIIa

gra na instrumentach

– I miejsce: P. Leśniara kl.IIb;
R. Niejadlik kl.IIb; A. Klimczak kl.IIIa
J. Gabrys kl.IIIb; B. Korwin kl.IIIb;
Cz. Ogorzały kl. IIIb

Kat. II – literacka pod hasłem

„Nie mijaj”.

I miejsce: J. Wiktor kl. IIb

Kategoria III – **plastyczna**: „Dzieci dumne, miejcie marzenia i dążcie do sławy”(technika dowolna)

I miejsce: A.Gądek kl.Ib; B. Tokarczyk kl. Ib; D. Wiktor kl. Ib; A. Dara kl. IIa;
E. Dziedzina kl.IIa; J. Wiktor kl.IIb; J. Tokarczyk kl.IIb; J. Jakubowski kl.IIIb;
A. Piszczek kl. IIIb; D. Piszczek kl.IIIb

Wszystkie osoby biorące udział w konkursie otrzymały dyplomy i upominki wręczone im przez Panią Dyrektora Janinę Kowalczyk.

* Konkurs pt: „Mój pomysł na kartkę świąteczną” zorganizowała p. Janina Tokarczyk, wych. świetlicy szkolnej, w dwóch kategoriach wiekowych. klasy I–III):

I miejsce: M. Gromala;

II miejsce: A. Piszczek;

II miejsce: P. Leśniara, A. Gądek
klasy IV–VI:

I miejsce: J. Jurczyńska;

II miejsce: J. Olszowska;

III miejsce: D. Bodziony.

Paulinko powodzenia...!

Uczennica kl. Va Paulina Psonak pod kierunkiem pani Barbary Smydy zakwalifikowała się do etapu rejonowego Małopolskiego Konkursu Humanistycznego, który odbył się 6.I.2005r. w Szkole Podstawowej nr 20 w Nowym Sączu.

Dzień otwarty w Szkole Podstawowej w Barcicach

11 grudnia w naszej szkole odbył się dzień otwarty, celem którego było spotkanie wychowawców i nauczycieli z rodzicami. Nie przypadkowo wybrano ten termin, bo to dobra okazja na kiermasz stroików i kartek świątecznych, jak również wyrobów

cukierniczych w postaci pierniczek lukrowanych, cukierków i orzechów wykonanych przez naszych uczniów. Wśród tego przepychu nie można było przejść obojętnie obok „Księgi życzeń” opracowanej pod kierunkiem pań: Marzeny Dziedziny i Anny Leśniary. Dochód ze sprzedaży tych różności przeznaczony został na otwarcie hali sportowej. Podczas kiermaszu prowadzono prezentację wyrobów Firmy Zepter, która także dołączyła swą cegiełkę do tego przedsięwzięcia.

Wszystko dla otwarcia hali sportowej

9 stycznia br. w WDK w Barcicach kl. IIIb wystawiła jasełka w reżyserii pani Anny Leśniary z oprawą muzyczną pana Marka Kanika wg pomysłu ks. Jana Paszulewicz pt. „Betlejemka dobranocka”. Także grupa kołędnicza spośród uczniów kl. IV,V pod kierunkiem siostry Emanuela przedstawiła swój repertuar pt. „Kolęda Heroda(Unijnego)”. W przeglądzie grup kołędniczych zajęli II miejsce. Dochód z przedstawień przeznaczono na otwarcie hali sportowej.

Zgodnie z tradycją

Co roku oddziały klas „0” przygotowują Dzień Babci i Dziadka. I w tym roku również nie zapomnieli, bo 28 stycznia 0a i 0b pod kierunkiem pani M. Majewskiej i pani A. Cieślkiej odbyło się takie spotkanie. Dzieci przedstawiły montaż słowno – muzyczny oraz tańce: walczyk i krakowiak, a piernikowe serca to symbol wdzięczności płynący prosto z ich małych serduszek.

Lidia Cabala

Miła niespodzianka

Na Koncercie Noworocznym, który odbywał się w czasie uroczystości otwarcia Hali Sportowej, występowali utytułowani soliści polskich i zagranicznych scen operowych i teatralnych: pani Małgorzata Długosz – sopran i pan Mieczysław Błaszczyk – tenor. Przy akompaniamencie Orkiestry Straży Granicznej z Nowego Sącza zaśpiewali oni wiele wspaniałych utworów. Dzięki uprzejmości artystów mogliśmy ich podziwiać następnego dnia w kościele na Mszy św. o godz. 11⁰⁰. Wówczas na organach towarzyszyła artystom pani Bożena Błaszczyk, żona pana Mieczysława. Wszyscy, którzy tego dnia przyszli do kościoła na „jedenastkę” byli miłe zaskoczeni i zaurzeczni występem pani Małgorzaty Długosz i państwa Błaszczyków. Mieliśmy niebywałą okazję posłuchać śpiewu znanych kołęd podczas trwania liturgii oraz po jej zakończeniu. Ksiądz Proboszcz Stanisław Dziekan głęboką wdzięczność za tak piękny udział w liturgii wyraził słowami uznania oraz serdeczną modlitwą w intencji zacnych gości.

Do redakcji napłynęły słowa **podziękowania za życzliwość, ciepło i gościnę oraz gorące pozdrowienia dla mieszkańców Barcic**

od pani Małgorzaty Długosz a także kilka ciepłych słów od Państwa Błaszczyków, którzy napisali między innymi:

„... Jeszcze raz dziękujemy za gorące przyjęcie, gratulujemy wspaniałej młodzieży i ich umiejętności artystycznych. Byliśmy z małżonką pod wrażeniem. Proszę więc przekazać wszystkim nasze gratulacje!...”

co niniejszym czynię
Aleksander Golba

Wola Krogulecka

21 XII ub. roku uczniowie mieli okazję obejrzeć ekranizację powieści Astrid Lindgren pt. „Dzieci z Bullerbyn”. Bezpłatną projekcję zorganizowała Agencja Widowisk Kino „Cornel” prowadzona przez p. Monikę i Sławomira Stafińskich. Przedświąteczne, grudniowe obrady Sesji Rady Miasta i Gminy Stary Sącz odbyły się w niecodziennej scenerii. Dzieci przygotowały dla każdego radnego własnoręcznie wykonany stroik.

L.G.

Ferie ze szkołą

Uczniowie podstawówki i gimnazjum nie musieli nudzić się w okresie ferii. Wszyscy chętni mogli znaleźć dla siebie coś interesującego. Odbywały się zajęcia sportowe, plastyczne, muzyczne. Można było obejrzeć ciekawy film. W ramach kółek tematycznych: polonistycznego, matematycznego, chemicznego, językowego uczniowie poszerzali swoją wiedzę lub nadrabiali zaległości. Utalentowani mogli spróbować swoich sił w konkursie Karaoke, zorganizowanym w ramach dyskoteki.

iw

DZIEŃ SENIORA

23 stycznia, w niedzielne popołudnie, odbyło się bardzo mile spotkanie kilkudziesięciu parafian, którzy wkroczyli w „Jesień życia”. Podobnie jak „Złota polska jesień”, ten okres życia człowieka też może być piękny i pożyteczny. Przekonali się o tym ci, którzy skorzystali z zaproszenia i mimo trudnych warunków pogodowych wybrali się tego popołudnia do Domu św. Józefa.

Ksiądz Proboszcz Stanisław Dziekan witając zebranych wyraził radość z obecności zacnych gości i złożył serdecznie życzenia.

Dzięki życzliwości członków zespołu młodzieżowego i muzycznemu talentowi Księdza Proboszcza uczestnicy spotkania mogli pośpiewać kolędy i przypomnieć sobie wiele innych piosenek.

W trakcie spotkania ujawniło się również wiele artystycznych talentów w dziedzinie muzycznej i poetyckiej. Można było usłyszeć piosenki w wykonaniu pana Stefana Bugno, pani Zofii Zając oraz pana Edwarda Tokarczyka. Piękny wiersz napisany specjalnie na tę okazję przez panią Marię Korwin przeczytała pani Teresa Obrzud.

Siostra Emmanuela przygotowała wspaniałe występy kolędników z uczniami szkoły podstawowej. Ich barwny spektakl został nagrodzony długimi brawami.

Była okazja do rozmowy przy suto zastawionym stole, przygotowanym przez członków Akcji Katolickiej.

**Organizatorzy
składają na ręce pana
burmistrza
mgra Mariana Cyconia
podziękowanie
za finansowe wsparcie tego
przedsięwzięcia z budżetu
Miasta i Gminy Stary Sącz.**

Czcigodni Seniorzy byli bardzo zadowoleni i wyrazili życzenie, aby takie spotkania odbywały się częściej, a nawet zaproponowali kolejny termin - cytując: „śledziówka”. Niestety, czas tego rodzaju imprez już przeminął.

Organizatorzy jednak mają nadzieję, że uda się przynajmniej raz w roku zaprosić Seniorów na taką uroczystość. Można, więc już powoli myśleć o kreacji na przyszły rok.

AK

Oplatek dla osób niepełnosprawnych



„Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili (...) Wszystko czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i mnie nie uczynili”

(Mt 25, 40-45).

W takim duchu odbyło się w Domu św. Józefa spotkanie oplatkowe niepełnosprawnych z naszej parafii. Kościół zawsze z troską zajmuje się ludźmi w potrzebie, również niepełnosprawnymi. Szczególnie obecny pontyfikat akcentuje to otwarcie Kościoła na ludzi pokrzywdzonych przez los. W czasie trwania Dekady Osób Niepełnosprawnych, ogłoszonej przez ONZ (1981 - 1990), Stolica Apostolska apeluje do społeczności międzynarodowej o zajęcie się problemami życia osób niepełnosprawnych. W encyklice *Laborem exercens* Jan Paweł poświęca jeden rozdział niepełnosprawnym pt: *Osoba upośledzona a praca*, jak również w wielu innych dokumentach, zwłaszcza wydanych z okazji *Międzynarodowego Roku Osób Upośledzonych*. Wymienia w nich kardynalne zasady w podejściu do osób niepełnosprawnych, wśród nich:

- Osoba niepełnosprawna na skutek wrodzonej ułomności w następstwie chorób chronicznych, wypadków, upośledzenia psychicznego lub upośledzenia zmysłów, bez względu na ich stopień jest w pełni ludzkim podmiotem, z odpowiadającymi temu przyrodzonymi, świętymi i nienaruszalnymi prawami.

- Osobie niepełnosprawnej należy ułatwić udział w życiu społeczeństwa we wszystkich jego wymiarach i na wszystkich poziomach, które leżą w granicach jej możliwości.

- Jakość społeczeństwa i cywilizacji mierzy się szacunkiem, jaki okazują najsłabszym ze swoich członków.

- Uczestnictwem osób niepełnosprawnych w życiu społecznym musi być inspirowane przez zasady:

- integracji, wyzbycia się izolacji, segregacji i spychania na margines osoby niepełnosprawne

- normalizacji, dążenia zmierzające do całkowitej rehabilitacji osób niepełnosprawnych za pomocą wszelkich dostępnych środków, do stworzenia im warunków życia zbliżonych do normalnych

- personalizacji, starania w stosunkach wychowawczych i społecznych, zmierzających do wyeliminowania niepełnosprawności, uwzględniając ochronę, pomoc, warunki życia i integralny rozwój osoby we wszystkich jej wymiarach fizycznych, moralnych i duchowych

W naszych skromnych, parafialnych warunkach pragniemy być z niepełnosprawnymi i ich rodzinami. Spotkania tego typu pozwalają otworzyć się na problemy i losy niepełnosprawnych oraz integrować się ze społeczeństwem. Podczas spotkania widać było zadowolenie oraz radość i żywą reakcję na występy i śpiewy kolęd dzieci, które swoimi występami uświetniły spotkanie. Z frekwencji wynika, że trzeba, aby rodziny niepełnosprawnych szerzej i częściej otwierały drzwi, umożliwiając im spotkania, udział w życiu społecznym. Przykładem tego jest Ojciec Święty Jan Paweł II, człowiek głęboko dotknięty przez cierpienie i niepełnosprawność, ale jakże aktywny i widoczny w życiu całego świata, rozumiejący, że cierpienia i ułomności nie są winą za grzechy.

K. Baran

„Bo tu jest twoje życie i długie trwanie twego pobytu na ziemi”

(Pwt 30, 20)

Drodzy Bracia i Siostry!

Wielki Post każdego roku jawi się nam jako czas sprzyjający wzmoczeniu modlitwy i pokuty, otwierając serce na pokorne przyjęcie woli Bożej. W tym okresie wskazywana jest nam duchowa droga, będąca przygotowaniem do ponownego przeżywania wielkiej tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, przede wszystkim poprzez pilniejsze słuchanie słowa Bożego oraz bardziej wielkoduszne praktykowanie umartwienia, dzięki czemu możemy hojniej przyjść z pomocą bliźniemu w potrzebie.

W tym roku pragnę wam zaproponować do rozważenia, drodzy bracia i siostry, bardzo aktualny temat, który trafnie ilustrują następujące wersety z Księgi Powtórzonego Prawa: «Bo tu jest twoje życie i długie trwanie twego pobytu na ziemi» (30, 20). Te słowa Mojżesz kieruje do ludu, aby go zachęcić do zacieśnienia przymierza z Jahwe w krainie Moab, «abyście żyli wy i wasze potomstwo, miłując Pana, Boga swego, słuchając Jego głosu, Ignąc do Niego» (30, 19-20).

(...) Życie człowieka jest cennym darem, który należy kochać i którego trzeba bronić w każdej fazie. Przykazanie: «Nie zabijaj!», domaga się poszanowania go i promowania zawsze, od początku po naturalny kres. To przykazanie obowiązuje także w obliczu choroby i wówczas, kiedy spadek sił ogranicza zdolność człowieka do autonomii. Jeżeli proces starzenia się z jego nieuchronnymi uwarunkowaniami zostaje przyjęty z pogodą ducha w świetle wiary, może stać się cenną okazją do lepszego zrozumienia tajemnicy krzyża, która nadaje pełny sens życiu ludzkiemu.

W tej perspektywie osoba w podeszłym wieku potrzebuje zrozumienia i pomocy. Pragnę w tym miejscu wyrazić uznanie wszystkim, którzy dokładają starań, by odpowiedzieć na te potrzeby, i zachęcam również innych ludzi dobrej woli, aby korzystając ze sposobności, jaką stwarza okres Wielkiego Postu, zechcieli wnieść także swój osobisty wkład. Pozwoli to bardzo wielu osobom starszym uniknąć poczucia, że są ciężarem dla wspólnoty, a niekiedy nawet dla własnych rodzin, w sytuacji samotności, która wystawia ich na pokusę zamknięcia się i zniechęcenia.

(...) Świadomość, że bliski jest

ostateczny kres, skłania człowieka starszego do skoncentrowania się na tym, co istotne, i nadania znaczenia temu, czego nie niszczy upływ lat. (...) Jeżeli prawdą jest, że człowiek żyje z dorobku tych, którzy go poprzedzili, a jego przyszłość w decydującej mierze zależy od tego, w jaki sposób zostały mu przekazane wartości kultury narodu do którego należy, to mądrość i doświadczenie osób starszych mogą oświecać jego kroki na drodze postępu ku coraz pełniejszej formie cywilizacji. Jakże ważne jest, by odkryć na nowo to wzajemne wzbogacanie się różnych pokoleń! Wielki Post poprzez swoje mocne wezwanie do nawrócenia i solidarności prowadzi nas w tym roku do skupienia uwagi na tych ważnych zagadnieniach, które dotyczą wszystkich.

(...) Trzeba ponadto przyzwyczaić się do myślenia o tajemnicy śmierci z ufnością, aby ostateczne spotkanie z Bogiem odbyło się w klimacie wewnętrznego pokoju, przy świadomości, że przyjmuje nas Ten, «który nas utkał w łonie matki» i który zechciał uczynić nas «na swój obraz i podobieństwo» (por. Rdz 1, 26).

(Fragmenty Oredzia Ojca Świętego Jana Pawła II na Wielki Post 2005 r.)



Pożegnanie Zarządu LKS Barciczanka



5 lutego br. odbyło się Nadzwyczajne Zebranie Wyborcze. Zarząd klubu złożył rezygnację. Wybrano skład nowego Zarządu.

W imieniu ustępującego Zarządu chciałbym podziękować wszystkim zawodnikom, sponsorom, kibicom, za bardzo dobrą współpracę z UMiG Stary Sącz i osobiście z p. burmistrzem Marianem Cyconiem, ze Szkołą Podstawową, Gimnazjum, OSP, sołtysami Barcic Dolnych i Górnych, a przede wszystkim członkom ustępującego Zarządu, którzy ze mną współpracowali przez te dwa lata. **Nowemu Zarządowi i zawodnikom życzę samych wygranych i w niedalekiej przyszłości upragnionego awansu.**

Gdy dwa lata temu obejmowałem funkcję Prezesa Klubu, było to dla mnie wyróżnienie i zaufanie dla mojej osoby. Mimo iż jest to funkcja społeczna, czasu, który poświęciłem na rzecz Klubu, jak również różnego rodzaju prac, jakie wykonywałem przez te dwa lata, nie żałuję. Każdy dzień, miesiąc w Klubie przynosi coś nowego, najpierw przygotowania do sezonu, później udział w rozgrywkach, w lecie festyn, ogniska i inne imprezy. Na pewno da się zauważyć piękna murawa, instalacja do podlewania, przenośne bramki, zasadzone nowe sosny wokół ogrodu, nowe okna frontowe w szatni, dach nad trybunami, to wszystko cieszy, ale do zrobienia jest jeszcze bardzo wiele. Już sam fakt, że można coś pożytecznego dla klubu zrobić jest satysfakcją, a zapłatą uznanie zawodników i mieszkańców Barcic.

Z przykrością muszę powiedzieć, że nie wszystkim zawodnikom nasza praca się podobała, wynikiem czego były wcześniejsze wybory. Myślę, że ta mała cząstka pracy naszego Zarządu jest widoczna i pozostanie na długo.

Bogdan Gabrys

W nowej remizie

Dnia 6 lutego br. odbyło się zebranie sprawozdawcze OSP. W nim wzięli udział: prezes MG ZOSP w Starym Sączu Jan Lachowski, z-ca komendanta MG ZOSP Stanisław Mardula, prezes SP w Hniezdnem (Słowacja) Frantisek Krajger, Jan Compel (Hniezdne), burmistrz Marian Cycoń, przewodniczący RM Jerzy Górka oraz sołtysi: Antoni Iwulski i Rafał Rams. Na spotkanie przybył również proboszcz parafii Stanisław Dziekan.

Prezes Bogusław Kaczor przedstawił zebranym sprawozdanie z działalności jednostki za 2004 rok.

Absolutorium dla Zarządu za okres sprawozdawczy zostało udzielone jednogłośnie.

Plan działalności na rok bieżący przedstawił naczelnik Andrzej Ogorzały.

Strażacy barcickiej OSP przenieśli się do nowego budynku. Swoją przeprowadzkę oznajmili mieszkańcom sygnałem z nowej syreny.

MD



Skład nowego Zarządu LKS Barciczanka



Prezes Paweł Cieśllicki; wiceprezes d.s. organizacyjnych Roman Kucia; wiceprezes d.s. sportowych Stanisław Drożdż; sekretarz Paweł Puch; skarbnik Krzysztof Obrzud; kierownik drużyn piłkarskich Andrzej Janik; trenerzy: Marian Citak i Marian Tokarczyk; Michał Scheuer; Andrzej Korwin.

SKARB ZA MIEDZĄ

Wydaje się, że nie potrafimy wykorzystać bliskiego sąsiedztwa bogatego w historyczne zabytki i różne świadectwa kultury narodowej, Starego Sącza. Do tego miasta ściągają turyści nie tylko z Polski, ale także z najdalszych zakątków Europy i świata. „Gród Kingi”, jak zwykło się nazywać Stary Sącz jest miejscem urodzin lub zamieszkiwania wielu sławnych Polaków, których nie sposób wszystkich wymienić w tak krótkim felietonie. O nich świadczą liczne tablice pamiątkowe i ekspozycje, o które troszczy się Towarzystwo Miłośników Starego Sącza. W ostatnim czasie starosądeckie Muzeum Regionalnym im. Seweryna Udzieli w „Dolu na Dółkach” wzbogaciło się o dwie nowe ekspozycje. Jedną jest sala poświęcona życiu i twórczości księdza prof. Józefa Tischnera, a drugą jest tzw. „Salonik mieszczański”. W „Saloniku” zgromadzono szereg pamiątek po wybitnej Starosądeczance - światowej sławy śpiewaczce - Adzie Sari. Ozdobą tej ekspozycji jest lustro, które przez lata służyło w jej warszawskiej rezydencji. Oprócz lustra znajdują się tam m.in.: stolik, filiżanki do kawy, popiersie Bethovena, kolorowe rękawiczki, zdjęcia, malowany portret, lampy, zegar i inne zabytkowe meble. Można tam również zobaczyć oryginalne tzw. polskie skrzypce Antoniego Hybla. Myśląc o bogactwie „Grodu Kingi” nie można zapomnieć o całym kompleksie klasztornym SS. Klarysek z kościołem i Domem św. Kingi czy Ołtarzu Papieskim z Izbą Pamięci poświęconą Janowi Pawłowi II. Nierzadko zastanawiamy się, co mamy robić w świąteczne czy wolne dni. Szukamy atrakcji dla naszych gości i wymyślamy przeróżne imprezy, najczęściej wokół własnego podwórka. A może by tak właśnie podjechać albo podejść (w końcu to tylko pół godziny drogi) do „miasta” i zobaczyć, po co właściwie ci turyści tu przyjeżdżają, co takiego jest w tych uliczkach i murach. Najczęściej, bowiem bywa tak, że nie mamy im co pokazać, ponieważ sami nie wiemy, co tam jest. Wychodzimy z założenia, że skoro nam nikt tego nie pokazywał, to widocznie tam nie ma nic ciekawego i koło się zamyka. Nadchodzi wiosna i dzień staje się coraz dłuższy, dlatego może warto sprawdzić, czy przypadkiem w Starym Sączu nie ma czegoś „nowego”.

AG

Homilia wygłoszona przez ks. prał. Władysława Pasiutę podczas uroczystości otwarcia Hali Sportowej im. Jana Gryźlaka w dniu 15 stycznia 2005 r.

Wszyscy chętnie oglądamy skoki Małysza. Aby jednak osiągnięcia były możliwe potrzebna jest wytrwała i długoletnia praca sportowca i szkoleniowców; potrzebne są obiekty, które umożliwiają trening. Im wcześniej pojawia się taka możliwość, tym większa szansa na sukces. Tak jest w przypadku indywidualnego sportowca i każdej drużyny. Dlatego każdy nowy obiekt sportowy powinien być środkiem radości i nadziei na przyszłość, bo stanowić może bazę rozwojową dla nowych talentów. A przecież jesteśmy świadomi, że każdy talent pochodzi od Pana Boga. Jemu należy się nasza wdzięczność za talenty, jak również za warunki, czyli obiekty sportowe umożliwiające ich rozwój. Adam Małysz dokładnie to podkreśla mówiąc: „Patrząc na moje osiągnięcia z jeszcze innej strony muszę wyznać, że przede wszystkim słowa podziękowania należą się Panu Bogu”.

Uczestniczymy w Eucharystii, by dziękować Bogu za dar nowego obiektu sportowego. By dziękować za ofiarą pracę całego tutejszego środowiska, dzięki której dzieci i młodzież będą mogły rozwijać swoje talenty sportowe, będą mogły rozwijać samych siebie. Na ołtarzu Chrystusa chcemy złożyć również nasze prośby, by to wielkie dzieło stworzyło wszystkim okazję do pełnego rozgłosu i rozwoju.

Oddaniu do użytkowania w Barcicach nowej hali sportowej poświęcona jest ta Msza św. Tutejsza społeczność barcicka zyskała jakże ważny obiekt sportowy. Po co więc msza? Należy w tym miejscu przytoczyć słowa św. Augustyna: „Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo. Co więcej Bóg stworzył człowieka jako jedność duchowo cielesną. Człowiek, jako stworzenie Boga, przynależał do świata dobrego, harmonijnego, boskiego. Grzech doprowadził do rozbicia wewnętrznej jedności. Jezus przywrócił nam utraconą jedność duchowo cielesną. Chrystus przyjmując ludzkie ciało odnowił je, nadał mu wartość. Ciało zostało powołane do zmartwychwstania! Gromadzimy się na Eucharystii, składamy Bogu dar pracy wielu ludzi. Jej owoc - nowy obiekt sportowy. To w jego przestrzeni ma się rozwijać cały człowiek. Ciało i dusza.

Rywalizacja sportowa ma służyć, by każdy coraz bardziej stawał się człowiekiem pełnym, na duszy i ciele. Przestrzeń obiektu, który ma być poświęcony i otworzony, ma być przestrzenią dobra, miłości, troski o siebie i troski o innych. Uprawianie sportu służy nie tylko zdrowiu fizycznemu, ale nadaje nowy sens życiu i kształtuje prawdę.

Uprawianie sportu, mówi Papież, ma wysoką wartość moralną i wychowawczą i jest szkołą wszystkich cnót.

Święty Paweł Apostoł życie człowieka porównuje do zawodów sportowych. W I Liście do Koryntian mówi: „Wszyscy biegną, lecz tylko jeden otrzymuje nagrodę. Przeto tak biegnijcie, abyście ją otrzymali. W chwili chrztu św. każdy z nas rozpoczyna duchowy bieg, który ma się zakończyć odebraniem wieńca u boku świętych”. Dzisiejsza uroczystość ma przypomnieć nam wszystkim, iż jesteśmy uczestnikami duchowego biegu po świętość, bo wszyscy jesteśmy nazwani i powołani, by przejść przez życie dobrze czyniąc i tak znaleźć się kiedyś w gronie zbawionych. Jest wyrazem solidności i jedności, że w budowę oddawanego obiektu zaangażowało się wiele osób, właśnie z tego środowiska. Inwestycja przyczyniła się do integracji tutejszej społeczności. Służba dobru wspólnemu zawsze jednoczy. Dzisiejsza uroczystość przypomina o *jedności duchowo cielesnej, powołaniu do świętości, solidności i jedności*. Pozwala na porzucenie egoistycznych interesów, indywidualizmu. Skłania do podjęcia wspólnej pracy, wspólnego wysiłku, zbiorowego bycia. Wykorzystajcie to doświadczenie w codziennym budowaniu waszej wspólnoty, a pamięć o poniesionych trudach niech wychowuje młode pokolenia do dalszego budowania lokalnej jedności.

Czy w programie powinna znaleźć się Msza św.? Jest niezbędna.

Eucharystia pozwoliła dostrzec wszystkie wymiary ludzkiego życia i działania, których owocem jest otwierana dziś hala sportowa. Niech jej przestrzeń służy dobru wszystkich i przyczynia się do pełnego wzrostu każdego z uczestników. Gratulując władzom samorządowym i szkolnym tak wspaniałego obiektu sportowego, życzę wszystkim użytkownikom tej hali sportowej, aby stała się ona miejscem rozwoju życia fizycznego i kształtowania charakteru oraz osiągania wspaniałych wyników sportowych.

(zanotowała: MD)

Hala sportowa im. Jana Gryźlaka

15 stycznia br. w Barcicach oddano do użytku nową halę sportową. Koszt budowy i ukończenia hali wyniósł 2 255 000,00 zł. Inwestor, Burmistrz Miasta i Gminy Stary Sącz, osobistym staraniem pozyskał środki zewnętrzne na realizację przedsięwzięcia w wysokości 884 280 zł. Hala posiada pełne zaplecze dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych, a dzięki urządzeniom solarnym jest obiektem przyjaznym dla środowiska.

Msza św. dziękczynna

Uroczystość poświęcenia i oddania do użytku hali poprzedziła msza św. koncelebrowana przez gospodarza parafii ks. proboszcza Stanisława Dziekana, ks. prałata Alfreda Kurka i ks. prałata Władysława Pasiutę, barcicianina, który wygłosił okolicznościową homilię (tekst homilii na str. 5). Na zakończenie Eucharystii wierni wysłuchali utworu na flecie w wykonaniu Iwony Nowak.

Goście

Po raz pierwszy hala otwarła swe podwoje. Słowa powitania skierowano do wszystkich zaproszonych z kraju i zagranicy. W uroczystości oddania do użytku hali sportowej wzięli udział m.in. marszałek Sejmu Maciej Płażyński, marszałek Województwa Małopolskiego Janusz Sepioł, posłowie Andrzej Czerwiński, Ryszard Nowak, Kazimierz Sas. Prezydenci miast, radni, przedstawiciele kuratorium, Policji, delegacje z miast i gmin zaprzyjaźnionych, przedstawiciele realizatorów inwestycji, dyrektorzy szkół i placówek kulturalnych. Ponadto Słowacy: burmistrz Lewoczy Mirosław Ciurilla, starosta miejscowości Hniezdne Viktor Selep z żoną, dyrektor szkoły Valent Kalakaj, Darina Melegova (zastępca) i przedstawiciel władz gminnych OSP Frantisek Krajger.

Otwarcie

Przebiegi wstęgi dokonali Marszałek Województwa Małopolskiego Janusz Sepioł, zastępca Prezesa PFRON-u Marian Leszczyński, Burmistrz MiG Stary Sącz Marian Cycoń oraz delegaci uczniów, rodziców i nauczycieli szkół Barcic. Duchowni, w asyście przewodniczącego Rady Miejskiej w Starym Sączu Jerzego Górki oraz przedstawicieli rodziców i nauczycieli, zgodnie poświęcili obiekt. Chór „Scherzo” odśpiewał pieśń „Gaude Mater”.

Wystąpienie burmistrza

Potem głos zabrał gospodarz uroczystości burmistrz Marian Cycoń, który powiedział: „*Marzenia i wizje się spełniają, jeżeli twardo walczy się o ich realizację. Oddawana do użytku hala jest w pełni nowoczesna i funkcjonalna. Jestem przekonany, że będzie ona dobrze służyła uczniom i mieszkańcom tej miejscowości. Ten obiekt powinien służyć integracji naszej społeczności, bowiem integracja społeczna, kulturalna i religijna oraz przywiązanie do tradycji stanowi o tożsamości i sile społeczeństwa. Jednocześnie pozwala kształtować pomyślną przyszłość naszej małej ojczyzny - Sądecczyzny i Małopolski*”.

Następnie słowa podziękowania skierował do Pana Marszałka Sepioła, dzięki któremu pozyskano ogromne środki na budowę hali (z Kontraktu Wojewódzkiego 65 tys. zł; Programu Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Małopolskiego 640 tys. zł i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej 19 tys. zł). W dowód wdzięczności burmistrz przekazał marszałkowi płaskorzeźbę Kingi, Pani Ziemi Sądeckiej. Na dobry początek gry marszałek podarował młodzieży piłki. Z kolei poproszony o głos Maciej Płażyński zaznaczył, że cała sztuka polega na tym, by mądrze budować. Jako podziękowanie burmistrz wręczył Marszałkowi Sejm RP obraz ze Starego Sącza.

Listy gratulacyjne

Listy gratulacyjne z okazji otwarcia hali przesłali: senator Andrzej Chronowski, wicemarszałek Województwa Małopolskiego Andrzej Sasuła, generalny Inspektor Kontroli Skarbowej Stanisław Stec oraz p. Kazimiera Gryźlak-Karczewska.

Tablica pamiątkowa

Hala sportowa jest poświęcona pamięci Jana Gryźlaka, propagatora sportu. Odsłonięcia tablicy pamiątkowej dokonali jego potomkowie; synowie: Andrzej, Janusz, Piotr Gryźlak oraz córka Anna Tomasiak. Towarzyszyli im sołtys Barcic Górnych Antoni Iwulski oraz panie dyrektor obu szkół. Warte honorową pełnili harcerze z DSH „Korsaki” oraz uczniowie z podstawówki. Piotr Gryźlak w imieniu swoim i rodzeństwa podziękował za tak niezwykle sposób uhonorowania ojca i jego pasji.

Grawertyony

Wszystkim tym, którzy w szczególności przyczynili się do powstania obiektu oraz uświetnienia uroczystości wręczono pamiątkowe grawertyony. Wśród nich znaleźli się m.in. marszałek Sepioł i wojewoda Jerzy Adamik. Przedstawiciele społeczności lokalnej szczególnie podkreślili osobiste zaangażowanie i zasługi burmistrza Cyconia i uhonorowali pomysłodawcę i głównego inwestora obiektu imiennym grawertonem.

Odnaczenia

Odnaczenia otrzymali zasłużeni nauczyciele emeryci oraz długoletni sołtysi Barcic.

Rada Miejska w Starym Sączu nadała Złote Odznaki „Za zasługi dla Miasta i Gminy Stary Sącz”:

Władysławowi Pychowi emerytowanemu dyrektorowi; **Annie Pinczer** emerytowanej zastępcy dyrektora; **Helenie Nowak** nauczycielce wychowania fizycznego oraz sołtysom: **Antoniemu Iwulskiemu i Mieczysławowi Olszakowi**.

Srebrne Odznaki otrzymali:

Maria Dziedzina, Jadwiga Citak, Kazimiera Łatka, Franciszek Kubuszek, Maria Biernacka oraz Maria Lasek.

Podziękowania za pamięć i wyróżnienie w imieniu wszystkich odznaczonych przekazała p. Anna Pinczer.

Program artystyczny

Montaż słowno-muzyczny „Pomiędzy dłońmi łuk napinającą a celem strzały toczy się życie” w wykonaniu gimnazjalistów nawiązywał do sportu, rywalizacji, założeń sportowych zmagani i osiągnięć, okupionych ciężką pracą i ogromnym wysiłkiem sportowców.

Chórzyści z podstawówki zaprezentowali swój repertuar. Wielkie brawa zebrali członkowie zespołu regionalnego „Barcicki”, którzy z wielką werwą tańczyli i śpiewali liczne przyspiewki ludowe.

Gościnnie wystąpił chór „Scherzo” założony i prowadzony przez Andrzeja Citaka, rodowitego barcicianina. Pieśni dawne, ludowe oraz współczesne aranżacje słynnych przebojów muzyki rozrywkowej nakreśliły umiejętności wokalne chórzystów. Zebranych bawił również zespół „Roztańczone Nutki” i „Ekrol” z Łańcuta.

Koncert Noworoczny

W Koncercie Noworoczny przygotowanym pod patronatem burmistrza Cyconia wystąpiła reprezentacyjna Orkiestra Straży Granicznej pod batutą Stanisław Strączka i II Kapelmistrza Leszka Mieczkowskiego oraz soliści Gliwickiego Teatru Muzycznego Małgorzata Długosz-Daroszewska i Mieczysław Błaszczuk. Zebrani wysłuchali ponad dwudziestu utworów muzyki klasycznej polskiej i obcej. Druga (nieoficjalna) część koncertu solistów odbyła się w kościele parafialnym w czasie niedzielnej sumy.

Wystawy

Informacje o historii inwestycji, kolejnych etapach budowy oraz życiu szkół zainteresowani znaleźli w wydanych z tej okazji folderach oraz w trakcie prezentacji multimedialnej. Logo hali, umieszczone na zaproszeniach, namalowała Maria Buchman. Opatrzono je słowami wiersza A. Rynkiewicza:

*„Piękno, płomieniu w Grecji zapalony
aż do nas jakąś moc przenosi Ciebie.
Na śniegach, mórach, górach i niebie
Ludzie budują nowe swe stadiony”.*

Przed budynkiem szkoły powiewały flagi. Halę ozdabiał baner instytucji i firm, który przyczynił się do jej powstania. Korytarze były pięknie ozdobione. Na ścianach wisiały wystawki, nawiązujące do treści uroczystości. Ukazywały historię szkół, osiągnięcia uczniów, ilustrowały współpracę podstawówki ze słowacką szkołą w Hniezdnem, historię budowy hali. Przetawiały sylwetkę patrona hali, jego osiągnięcia sportowe oraz zasługi dla Barcic.

Ekspozycję poświęconą Staremu Sączowi wypożyczyła MGIP BP w Starym Sączu.

Widownia

Hala była wypełniona po brzegi. Licznie przybyli Goście i mieszkańcy wsi zajęli miejsca na płycie boiska. Na trybunach usadowiła się młodzież szkolna. Dzięki telebimowi przebieg imprezy mogli śledzić wszyscy zgromadzeni.

Poczęstunek

Dla wszystkich uczestników uroczystości przygotowano poczęstunek. Każdy chętny mógł się posilić przy suto zastawionych stołach. Były ciepłe dania i tzw. „zimna płyta”. Rodzice chętnie i ofiarnie pomagali w uświetnieniu imprezy. Byli niezastąpieni w przygotowaniach oraz w trakcie uroczystości. Obsługiwali stołówek, szatnię.

Podziękowania

Radość i wdzięczność wyrażoną słowem: „Dziękujemy” przekazano Panu burmistrzowi Marianowi Cyconiowi za wielkie zaangażowanie w budowę i otwarcie hali. Słowa podziękowania skierowano do wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia uroczystości. Sponsorom za pomoc materialną, przychylność i życzliwość; rodzicom za pracowitość i zaangażowanie w sprawy „drugiego domu”; nauczycielom za ofiarność; artystom za „uczcie duchową”; gościom za przybycie i wspólną radość z oddania do użytku hali sportowej, miejsca, które pozwoli na kształtowanie sprawności ciała i aktywny wypoczynek.

Zabezpieczenie

Nad bezpieczeństwem imprezy czuwali policjanci SRD KMP w Nowym Sączu i starsządeckiego Komisariatu oraz druhowie OSP Barcice.

Sponsorzy

Caldo Izolacja; „ART-DOM” Serwis Sprzętu AGD Jerzy Górka, Nowy Sącz; „BUDEKO” Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo Usługowe; „Chemobudowa Kraków” S.A.; „EPI” Piekarnia S.C.; „OKNO ŚWIAT” S.C. Nowy Sącz; Andrzej Gorczowski Stołówka Barcice; Apteka w Barcicach Szymon Kolek; Bank Spółdzielczy w Starym Sączu; Biuro projektów UNIPROJEKT; Biuro Rachunkowe w Nowym Sączu; BUDMAX w Barcicach; CEHINI Rozlewnia Wody Mineralnej; Ciastkarnia „MIŚ”; Ciastkarnia JEZIOREK; Drukarnia „BAAD” Sp. z o.o. Nowy Sącz; EXSPANS Stacja Paliw w Cyganowicach Edward Golonka; FAKRO Sp. z o.o.; Firma fotograficzna „Cirrus” Marek Kowalczyk; GALICJA Przedsiębiorstwo Handlowe MTM Ścianek s.j., Nowy Sącz; HEJAN Centrum Technik Grzewczych; MCK „SOKÓŁ”; MIKPOL Moszczenica; OST „GROMADA”; Paweł Cieśliński; PDK w Starym Sączu; Pesmenpol; Piekarnia HOPEK; PIWNI-CZANKA Zakład Butelkowania Naturalnej Wody Mineralnej Sp. Pracy Piwniczna Zdrój; Pracownia Architektoniczna mgr inż. arch. Janusz Urmanowicz; Przedsiębiorstwo JADAR PTE; RASTER Fabryka Grafiki i Reklamy Henryk Siwak Nowy Targ; SEZAM Firma Ochroniarska; SHP Rolnik; SITA Zakład Oczyszczania; Skup i Ubój Zwierząt Rzeźnych Józef Obrzud; SZAREK Zakład Budowlany; Tadeusz Kot; Totalizator Sportowy Sp. z o.o.; TYMBARK S.A. Podhalańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego; WATRA Zakład Ślusarsko-Mechaniczny E. Zbyszowski; Zakład Stolarski Tomasz Homonicki; ZNTK Nowy Sącz Zbigniew Konieczek.

Maria Dyjas

Młodzi Liderzy Promocji Zdrowia

Dnia 1 lutego 2005 r. w Gimnazjum im. J. Słowackiego w Starym Sączu odbyło się spotkanie integracyjne - walentynkowe wraz z przyjęciem w poczet członków nowych Liderów Promocji Zdrowia.

Spotkanie rozpoczął dyrektor S. Majca witając przybyłych gości: przedstawiciela GKRPA p. J. Zbrońską, dyrektora Gimnazjum w Barcicach p. K. Dubiel, młodzież, w tym najliczniejszą grupę z Gimnazjum w Barcicach oraz opiekunów.

Przyjęcie składało się z kilku etapów. Kandydatom przydzielone były zadania, po pomyślnym ich wykonaniu obcinano im symboliczne ogony i wręczano medal pełnoprawnego członka grupy Liderów. Nowo przyjmowani złożyli przysięgę, która zobowiązywała ich do wyboru zdrowego stylu życia bez nałogów i agresji, promowania go w środowisku oraz do pomocy innym. Pasowania dokonała p. M. Sułkowska założycielka i promotorka Liderów Promocji Zdrowia na Sądecczyźnie.

Imprezę wzbogacił poczęstunek, który przygotowano dzięki finansowemu wsparciu Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Starym Sączu.

M. Rams



„Gdzie dwóch albo trzech... tam i Ja jestem...”

Tradycyjnie, w okresie Bożego Narodzenia nasz POAK gościł na spotkaniu opłatkowym w Starym Sączu.

AK

CZERWONE ŚWIATEŁKO

Gdzieś na początku III RP uderzyła w nas z siłą tsunami fala już to dziwactwa, już to chorej potrzeby przewartościowania istniejącego od wieków porządku. To zalew tzw. „politycznej poprawności”. Przedtem sączyło się to to pozornie niewinnym strumyczkiem i każdy normalnie myślący traktował ją z przynajmniej lekkim ziewem jako ciekawostkę wciśniętą między krzyżówkę a rubrykę z żartami na ostatniej stronie gazety. Przypłynęło to, a jakże, ze Stanów Zjednoczonych, bo nie od dzisiaj wiadomo, że i wybitne i głupie idee właśnie tam się lęgną. Pojawiało się wraz z nią mnóstwo nowych informacji o otaczającym nas świecie. Informacji obok których, my, głupole tyle lat przechodziliśmy i ich, o zgrozo, nie zauważaliśmy. A nowe wieści niosą ze sobą całkiem nowy sposób reagowania.

Dowiedzieliśmy się oto, że w USA nie ma już (aż się boję napisać to słowo) Murzynów. Są Afroamerykanie, których odpowiedni procent musi być w każdej publicznej szkole i grać w każdym kręconym tam filmie, niezależnie od tego czy do tej szkoły się nadaje i czy ma zdolności aktorskie. Afrykę zamieszkują oczywiście Afrykanie, którzy tworząc swoją fascynującą kulturę zajmowali się głównie zbieraniem korzonków i głaskaniem antylop. Ostała się jeno nazwa rdzennych mieszkańców Australii - Aborygenów, ale podejrzewam, że

tylko dlatego, iż nowa językowo logicznie się nasuwająca to nazwa Australopiteki. Z szacunku dla Orantki i Jej Czytelników nie wspomnę już o ułatwieniach, czy wręcz promocji różnej maści mniejszości, w tym ciekawym kraju.

Może ktoś spytać, co nas obchodzi, jak Amerykanie układają sobie swoje widzenie świata? Przecież nikt nie każe nam oglądać filmu o krystalicznym superglinie, oczywiście o właściwym kolorze skóry, skutecznie rozprawiając się z bandą wrednych białasów. Albo o perypetiach w pracy pewnej pani nauczycielki o dziwnych skłonnościach. Zgoda. Tylko, że ta nachalna poprawność wypycha się coraz bezczelniej w nasze normalne życie. Mój znajomy, który został okradziony przez członków naszej rodzimej mniejszości narodowej, ze zdumieniem przeczytał w protokole zgłoszenia, że zrobili to nie Cyganie, przepraszam, Romowie, lecz „osoby o ciemnej karnacji skóry i czarnych włosach”. Zmuszanie ludzi do przypadkowego oglądania obrzydliwych „parad” czy „marszów” różnych dewiantów jest zamachem na ich wolność wyboru. Niekończące się dyskusje w mediach o (uwaga! Czerwone światelko!) tolerancji sprowadzają się zawsze do nakazu akceptacji tego, co jest mi na tyle wstrętne, że chciałbym, aby moje dzieci uciekały przed tym nawet na Księżyc. Ale raczej proponowałbym kierunek odwrotny.

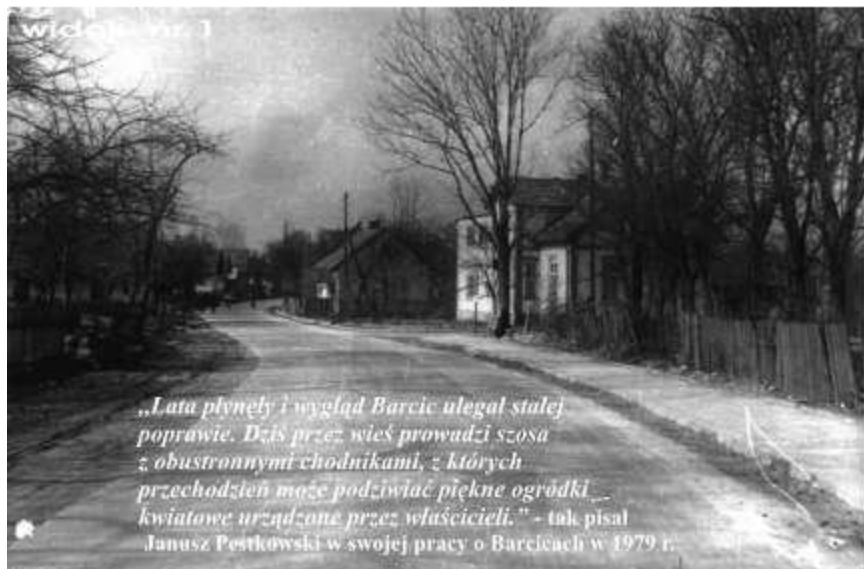
Złe pojęta tolerancja i nieszczęsna poprawność polityczna doprowadziły we Francji do wstydliwie chowanych krzyży i rugowanych choinkach ze szkół. Siew Rewolucji Francuskiej obficie zasilany amerykańskimi nowinkami dał obfite żniwo. Królowie Chlodwig i Karol Wielki przewracają się w grobach.

A czy my potrafimy sobie z tym zjawiskiem poradzić? Pewnie tak. Można by zacząć od wytłumaczenia Afrykanom i Afroamerykanom że my, Słowianie, byliśmy przez wieki głęboko pogardzani przez tzw. „rasę panów”. Pogarda ta miała swoje apogeum podczas II wojny światowej na skalę, ośmielę się stwierdzić, większą niż dyskryminacja rasowa w USA, jednak chyba nikomu z nas nie przychodzi do głowy wstydzić się bycia Słowianinem. „Kochającym inaczej” powiedzieć że popularyzowanie słowa „gej” może przynieść efekt tylko w mediach, a ludzie i tak będą mówić po swojemu. Podobnie wygląda sprawa ze zamianą Cygana na Roma, a dodatkowo wiąże się to ze zmianą tekstów wielu fajnych piosenek.

Tylko czy stać nas na to, żeby robić to w spokoju? Gwałtowna reakcja na zjawisko negatywne i towarzyszący temu szum medialny tylko je promuje, na co dowody mamy wszędzie, od polityki do sztuki. Czy nie lepiej byłoby pewne sprawy przemilczeć, przejść obok nich z wysoko podniesionym czołem. Sam nie wiem. **RAK**

OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

Państwo Helena i Rudolf Nowakowie udostępnili nam zdjęcia Barcic sprzed kilkudziesięciu lat. W kolejnych numerach Orantki będziemy publikować te zdjęcia i jednocześnie prosimy Szanownych Czytelników o ich opisy. Interesujące komentarze będziemy zamieszczać w kolejnych wydaniach.



„Lata płynęły i wygląd Barcic ulegał stałej poprawie. Długo przez wieś prowadziła szosa z obustronnymi chodnikami, z których przechodząc można podziwiać piękne ogródki kwiatowe urządzone przez właścicieli.” - tak pisał Janusz Pestkowski w swojej pracy o Barcicach w 1979 r.

11 lutego XIII Światowy Dzień Chorego

„(...) Uważa się, że o losie człowieka decydują inne sfery życia. Natomiast właśnie w czasie choroby pilniejsza jawi się potrzeba udzielenia właściwych odpowiedzi na ostateczne pytania dotyczące życia człowieka: pytania o sens bólu, cierpienia i śmierci, pojmowanej nie tylko jako zagadka, którą trudno jest rozwiązać, ale jako tajemnica, w której Chrystus przyjmuje do siebie nasze życie, otwierając je na nowe i ostateczne narodziny do życia, które już nigdy nie będzie miało kresu. W Chrystusie jest nadzieja prawdziwego i pełnego zdrowia. Zbawienie, które On przynosi, jest prawdziwą odpowiedzią na ostateczne pytania człowieka. Nie ma sprzeczności między zdrowiem ziemskim i zbawieniem wiecznym, skoro Pan umarł za pełne zbawienie człowieka i wszystkich ludzi”.

(fragment z Oświadczenia Jana Pawła II na XIII Światowy Dzień Chorego)

MOJA NIEDZIELA

Pamiętka Zmartwychwstania

Niedziela jest pamiętką Zmartwychwstania Chrystusa. Poprzez to zmartwychwstanie Zbawiciel potwierdził i przypieczętował swoją misję zbawczą wobec nas i ogłosił całemu światu orędzie o zbawieniu. Apostołowie, których wiara przeszła wielką próbę w Wielki Piątek, na nowo uwierzyli w Chrystusa, na nowo przyjęli Go jako swojego Zbawiciela i Pana. W niedzielny wieczór „uradowali się ujrawszy Pana” (J 20, 20) i ta radość odąd będzie stała ich udziałem, nawet wtedy, gdy będą oddawać życie jako świadectwo wiary.

Pamiętka Zesłania Ducha Świętego - początek pielgrzymki Kościoła

W niedzielę Pięćdziesiąticy dokonało się również Zesłanie Ducha Świętego. Apostołowie pełni mocy Ducha zaczęli głosić Zmartwychwstałego Chrystusa. Na słowa Piotra wielu uwierzyło w Chrystusa, przyjęło jego naukę i zostało ochrzczonych (por. Dz 2,41). Takie były początki działalności Kościoła, stąd niedziela jest także pamiętką tamtych wydarzeń i dlatego wierni w tym dniu „powinni schodzić się razem dla słuchania słowa Bożego i uczestniczenia w Eucharystii, aby tak wspominać Mękę, Zmartwychwstanie i chwałę Pana Jezusa i składać dziękczynienie Bogu, który ich «odrodził przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa ku nadziei żywej» (1 P 1, 3)” (K.L 106). Prawdy te przypominają nam obrzęd pokropienia wodą święconą na początku Mszy św. celebrowanej na Wielkanoc lub w inne niedziele.

Liturgia wspomnieniem i uobecnieniem zbawczych wydarzeń

Wspomnienie i uobecnianie wydarzeń paschalnych dokonuje się przede wszystkim w liturgii, stąd od czasów apostołskich niedziela stała się dniem liturgii chrześcijańskiej. Św. Łukasz w *Dziejach Apostolskich* tak relacjonuje pierwsze spotkania liturgiczne:

„W pierwszym dniu po szabacie, kiedy zebraliśmy się na łamanie chleba, Paweł, który nazajutrz zamierzał odjechać, przemawiał do nich i przedłużył mowę aż do północy”.

Św. Paweł wspomina w liście do Koryntian o zbiorce ofiar, jaką mają przeprowadzić w czasie niedzielnej zgromadzenia eucharystycznego, aby przyjść „z pomocą braciom, mieszkają-

cym w Judei”. Píše: „Niechaj pierwszego dnia tygodnia każdy z was coś odłoży według tego, co uzna za właściwe, żeby nie zarządzać zbiorok dopiero wtedy, kiedy przybędę” (1 Kor 16, 2). Warto tutaj przytoczyć jeszcze jeden piękny tekst św. Justyna, z pierwszej połowy II wieku, zawierający szczegółowy opis niedzielnej zgromadzenia chrześcijan: „W dniu zaś, zwanym dniem słońca, odbywa się zebranie w jednym miejscu wszystkich razem i z miast, i ze wsi - Tedy czyta się pamiętniki apostołskie oraz pisma prorockie, póki czas na to pozwala. Potem, gdy lektor skończy, przełożony daje żywym głosem upomnienie i zachętę do naśladowania tych nauk znakomitych. Następnie wszyscy z miejsc powstajemy i modlimy się. Po czym, jak się już powiedziało, gdy modlitwa się skończy, przynoszą chleb oraz wino i wodę, a przełożony zanosi modlitwy tudzież dziękczynienie, ile tylko może, lud zaś z radością odpowiada: Amen. Wreszcie następuje rozdawanie i rozdzielanie wszystkim tego, co się stało Eucharystią, nieobecnym zaś rozsyła się ją przez diakonów” (Apologia I, 67, 3-5). Niedziela więc od czasów apostołskich jest dniem kultu liturgicznego. Liturgia Kościoła przypomina i zapowiada interwencje Boże w historii. Dlatego w każdą niedzielę bierzemy w pełni udział w Eucharystii, przyjmujemy Komunię św., a po przeistoczeniu oznajmiamy słowami tę rzeczywistość, która się dokonuje: „Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale”.

Eucharystia jest sercem niedzieli

„Przyjmując Chleb życia, uczniowie Chrystusa czerpią moc ze Zmartwychwstałego i Jego Ducha, aby przygotować się do podjęcia zadań, które czekają ich w codziennym życiu”. Dzień radości i odpoczynku z Bogiem. Zwróćmy jeszcze uwagę na jeden charakterystyczny aspekt przeżywania dnia Pańskiego, jakim jest odpoczynek. Sobór Watykański II na ten temat mówi: „Niedziela jest, zatem najstarszym i pierwszym dniem świątecznym, który należy tak przedstawić i wpoić w pobożność wiernych, aby stał się również dniem radości i odpoczynku od pracy” (KL 106). Radość niedzielna jest echem tej radości, jaką przeżyli Apostołowie „ujrawszy” Zmartwychwstałego Pana. Jest ona przypomnie-

niem również tej radości, jaką przeżywali Izraelici w pierwszą noc paschalną: skończyła się, bowiem niewola egipska i Izraelici, jako wolni synowie Boga, wyruszają do ojczyzny „płynąc mlekiem i miodem”.

Od 321 roku niedziela jest świętem państwowym. Dzięki temu możliwy jest dla wszystkich niedzielny odpoczynek. Należy go jednak pojmować zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem, jako Dzień Pański - czyli odpoczynek z Bogiem.

AG

Źródła: Biblia Tysiąclecie,
Konst. o liturgi świętej - Sobór Vat. II
„Dies Domini” - Jan Paweł II.

KOMUNIA ŚWIĘTA NA RĘKĘ

Kard. Józef Glemp, metropolita warszawski, jako pierwszy biskup diecezjalny w Polsce zezwolił w swojej diecezji na udzielanie Komunii św. na rękę. Zgodnie z decyzją ogłoszoną w liście Prymasa na Wielki Post będzie to możliwe od Wielkiego Czwartku, czyli 24 marca br.

Ks. Prymas przypomniał, że komunია udzielana na rękę jest jedną z form powszechnie stosowanych w Kościele na świecie. Podkreślił, że zezwalając na udzielanie komunii na rękę chciał przyczynić się do pogłębienia kultu Eucharystii, w obchodzonej przez Kościół Roku Eucharystii.

- Uważam, że moment, w którym wierny może wziąć ciało Pańskie w rękę i przez moment Je adorować, a potem spożyć, jest bardzo ważny dla wiernego - tłumaczył Prymas.

- Zezwalając na tę formę chciałem stworzyć ludziom kochającym Eucharystię możliwość pogłębienia swojej pobożności, świadomości obecności Chrystusa w życiu osobistym i społecznym” - powiedział Prymas.

Możliwość udzielania wiernym komunii na rękę w Polsce wprowadzają dokumenty II Synodu Plenarnego z 1999 r., zatwierdzone przez Stolicę Apostolską w 2001 r. W dokumencie pt. „Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II” w punkcie 92. czytamy: „Synod Plenarny potwierdza i wyraża szacunek dla zwyczaju przyjmowania komunii do ust w postawie zarówno klęczącej, jak i stojącej, nie wykluczając jednak innych form przyjmowania Komunii św., z zachowaniem najwyższej czci dla Eucharystii”. AG

(opracowano na podstawie stron internetowych KAI)

Wybory w Akcji Katolickiej



Co jeszcze planujecie na 2005 r.?

- Postanowiliśmy udokumentować istnienie w naszej diecezji kapliczek i krzyży. Odbędzie się to w formie konkursu. Planujemy, aby kapliczki zostały uwiecznione przez jego uczestników w artystycznej formie.

Może to być więc zdjęcie, obraz, czy nawet rzeźba. Do tego trzeba będzie dołączyć historię danej kapliczki lub przydrożnego krzyża.

Jaki jest cel konkursu?

- Po pierwsze: chcemy zwrócić uwagę na krzyże i kapliczki znajdujące się w danym regionie. Po drugie: chcielibyśmy udokumentować ich istnienie w skali diecezji. Gdyby nam się udało, to w niedługiej przyszłości wydalibyśmy ich prezentację w formie książkowej. Sądzę, że uda się nam ten pomysł zrealizować, bo został bardzo ciepło przyjęty przez prezesa oddziałów parafialnych AK obecnych w Sali Lustrzanej.

W sobotę najwięcej głosów w wyborach na prezesa diecezjalnej AK otrzymał spośród trzech kandydatów Wacław Prażuch. Ostateczna decyzja w sprawie wyboru należy natomiast do biskupa tarnowskiego?

- Ma to taki, charakterystyczny dla charyzmatu Akcji Katolickiej, charakter eklesjalny. To znaczy, że ostatecznie biskup deleguje kogoś, kto został wybrany, dając mu mandat na działanie w ramach Kościoła i naszego stowarzyszenia. Z reguły jest to podtrzymanie decyzji i wskazanie kandydata, który otrzymał największą liczbę głosów. Wskazanie przez biskupa ordynariusza ma zresztą także miejsce przy wyborze prezesa oddziałów Akcji Katolickiej w poszczególnych parafiach. I jest to ten przepiękny rys, charakterystyczny dla związku Kościoła ze strukturami stowarzyszenia. W charyzmie Akcji Katolickiej jest bowiem działanie w łączności z biskupami i kapłanami w apostołstwie danej diecezji. Decyzja o wskazaniu prezesa przez biskupa jest z reguły bardzo szybka.

Rozmawiał Janusz Smoliński

(przedruk wywiadu z Dziennika Tarnowskiego z dnia 24-01-2005)

W GOŚCIŃCU nie tylko się modlą

*

Hucznie żegnano stary i witano Nowy Rok w Gościńcu u św. Józefa. Było oglądanie fajerwerków i życzenia o północy. Ok. 40 osób wysmienicie się bawiło do białego rana.

*

W pierwszą niedzielę stycznia grupa z Gościńca miała spotkanie oplatkowe. Przy akompaniamencie zespołu młodzieżowego z Rajbrotu o egzotycznej nazwie *Dziki Bend* mogliśmy pośpiewać wiele pięknych koled, a nawet rozruszać kości.

*

Podczas ferii zimowych odbył się wspaniały kulig pod przewodnictwem ks. Piotra. To była naprawdę świetna zabawa i sprawdzian lądowania w śnieżnych zaspach.

*

W tłusty czwartek odbyła się w Gościńcu impreza ostatekowa, na której przygrywał zaprzyjaźniony *Dziki Bend*. Licznie zgromadzona młodzież wczuwała się w rytm melodii. Tym razem niektórzy obawiali się o konstrukcję budynku i zdecydowali się na wszelki wypadek podeprzeć ściany, aby się coś złego nie stało tańczącym.

Dla tych, którzy mają problemy z poruszaniem się w rytm muzyki proponujemy kurs tańca. Informacje na ten temat można uzyskać w Gościńcu

Anka K.

Barcizanie w Nowym Sączu

Z okazji Dnia Babci i Dziadka uczniowie Szkoły Podstawowej w Barcicach wzięli udział w spotkaniu z mieszkańcami Domu Opieki Społecznej w Nowym Sączu.

Program zaprezentowała grupa kolednicza „Z Turoniem”, którą przygotowała siostra Emanuela. Następnie w pięknych strojach wystąpił roztańczony i rozśpiewany Zespół Regionalny „Barcicki” prowadzony przez Annę Leśniarę. Uczniowie klas starszych zatańczyli poloneza do melodii „Piękna jest Sądecka Ziemia” i „W Dunajcu woda”. Chór szkolny zaprezentował swój bogaty repertuar. Oprawę muzyczną opracował i wykonał Marek Kanik. Barcizanie mieli okazję zaprezentować się wszechstronnie. Swoimi występami wzruszyli słuchaczy, którzy nagrodzili ich gromkimi brawami.

Marek Kanik

Co było najważniejszym punktem dorocznego spotkania prezesa oddziałów parafialnych Akcji Katolickiej diecezji tarnowskiej, które odbyło się w sobotę?
Spytaliśmy o to księdza Ireneusza Stolarczyka, asystenta diecezjalnego Akcji Katolickiej.

- Najważniejsze było ustalenie planu pracy naszego stowarzyszenia na 2005 rok. Znalazły się tam dwa dość mocne akcenty. Po pierwsze; zaproponowaliśmy cykliczne spotkania w czterech wskazanych regionach diecezji, gdzie znajdują się sanktuaria. Dzięki temu będziemy spotykali się w grupach z danego obszaru. Planujemy takie spotkania w każdym z czterech rejonów raz do roku.

Co to będą za spotkania?

- Będą to spotkania formacyjne dla każdego z czterech regionów, które będą miały po kilka dekanatów. Poprzedzą je oczywiście msze z kazaniem. Potem planujemy po dwie prelekcje. Przy okazji poznamy sanktuaria, które zwiedzimy i przekonamy się naocznie, jak wygląda tam duszpasterstwo. Celem tych spotkań będzie więc nie tylko formacja, ale także wymiana doświadczeń w skali kilku dekanatów z danego regionu, jak wygląda praca Akcji Katolickiej w tych dekanatach.

Skąd pomysł właśnie tego typu spotkań?

- Jest to w zasadzie nowa myśl ich organizowania, a wzięła się stąd, że bardzo sprawdziły nam się w ubiegłym roku tego typu spotkania regionalne poprzedzające kongres diecezjalny. Owocują wymianą myśli, wzajemnym poznaniem się i te spostrzeżenia zmobilizowały nas do ich organizowania w wymiarze kilku dekanatów. Tym bardziej, że spotkania diecezjalne łączą się niestety dla części naszych członków z dość dalekimi dojazdami.

Jasieńka po barcicku

Tradycyjnie w okresie Bożego Narodzenia można było zobaczyć jaseńkę w wykonaniu rodzimych aktorów. Premiera odbyła się w wigilijny wieczór, przed Pasterką. O 22⁰⁰ sala widowiskowa Wiejskiego Domu Kultury wypełniła się po brzegi. Głosy dochodzące zza kurtyny zdradzały ostatnie poprawki dekoracji i oznaki artystycznego skupienia.

Pierwsze odsłonięcie w scenie z pastarzami ujawniło kilka debiutów aktorskich. Druga scena z Łukaszem Mazurkiewiczem w roli Heroda wywołała burzę oklasków i żywą reakcję widowni na to, co działo się na deskach. Jak zwykle wiele zamieszania i hałasu robił diabeł, który w tym swoim szaleństwie zgubił rogi i miał problemy z ponownym ich zamontowaniem na swojej głowie. Było dużo pięknego śpiewania, zwłaszcza w wykonaniu pana Czesława Boloza.

Ogromne brawa należą się artystom za ich zaangażowanie oraz tym, którzy trudzili się nad przygotowaniem i przebiegiem przedstawienia. Widać było, jak wiele pracy i serca trzeba było włożyć, aby zaprezentować biblijne wydarzenia w trzech krótkich aktach teatralnych.

Frekwencja świadczy o tym, że warto czasem sprawdzić się w roli aktora i warto też zobaczyć ten specyficzny sposób przekazywania ewangelicznego orędzia o Bożym Narodzeniu. AG



Parada kołędników

13 stycznia w WDK w Barcicach odbył się XXI Przegląd Grup Kołędniczych gminy Stary Sącz. Jury w składzie: Magdalena Kroh i Benedykt Kafel oceniło występy 8 zespołów. W kategorii grup dziecięcych II miejsce zajęła barcicka grupa „Z Turoniem”. W kategorii dorosłych I miejsca nie przyznano, zaś na II uplasowały się „Herody” z OSP Barcice. M.D.

„Grand Prix” i „Harfy Eola” dla chóru „Scherzo”

W Kaliszu zakończył się XXVII Ogólnopolski Festiwal Zespołów Muzyki Dawnej „SCHOLA CANTORUM”. W konkursie uczestniczyło 36 zespołów z całej Polski, występujących w pięciu kategoriach. Chór „Scherzo” kierowany przez Andrzeja Citaka,

„Jaśkowe śpiewanie”

W okresie Bożego Narodzenia w kościołach w Barcicach rozbrzmiewają kołеды. „Hej, ponad regle” równie chętnie śpiewają chórzysci, jak i mieszkańcy wsi. A chyba tylko nieliczni kojarzą te słowa i melodię z nazwiskiem starosądeckanina, który na świat przyszedł w Cyganowicach. Pół wieku minęło od chwili śmierci nauczyciela muzyki, kompozytora, literata i działacza oświatowego Jana Joachima Czecha.

Jego wybitny talent muzyczny i literacki ujawnił się w młodym wieku. Pierwsze kompozycje muzyczne i utwory literackie powstały w 1906 roku.

„Czemuś mnie Boże nie stworzył
słowikiem

albo skowronkiem, ta ptaszyną szarą?

Nucilibym Tobie w gaju nad

strumykiem,

Niosłbym Ci hymny wraz z ptaszcą
gwarą.”

- pisał 21-letni Jan w wierszu zatytułowanym „Przy świetle księżycy”. Już wtedy olbrzymie pokłady artystyczne szukały upustu dla swych możliwości. Potencjał twórczy młodzieńca był ogromny. Świadczą o tym jego liczne dzieła liryczne, muzyczne, dramaty, utwory sceniczne. Pracował i przekazywał innym swoje prace. Próbował nauczyć patrzeć i widzieć tak, jak on sam. A słyszał więcej, niż przeciętny człowiek. Tak naprawdę Jan Joachim Czech nie tworzył. On tylko przelewał na papier to, czym tętniło życie. Zapisywał słowa i melodie, które brzmiały w jego otoczeniu. Talent, który otrzymał w darze, miał niewyobrażalny wymiar. Nie dał mu zaniknąć. Pisał, pisał, pisał.

Troskliwie pielęgnował to, co otrzymał od Stwórcy. Można mówić o nim na wiele sposobów: muzyk, kompozytor, literat, dramaturg lub jednym słowem: **Artysta**.

Zmarł 1 stycznia 1955 roku w Starym Sączu. Spoczywa na tzw. Starym cmentarzu. Przechodzień zauważył zaczerpnięte z jego pieśni przesłanie, wyryte na płycie grobowca:

„Na polskiej dziedzinie

Jaśkowa śpiewka ostanie”.

Spełniły się jego pragnienia. Kołеды z I cz. „Suity na Boże Narodzenie” cieszą się niesłabnącą popularnością. Niektóre weszły na stałe do repertuaru muzyki kościelnej wielu parafii naszego regionu. Warto ich posłuchać, zwłaszcza w Barcicach, gdzie stanowią tzw. „żelazny repertuar” bożonarodzeniowy. Bo słowa i melodie Jaśkowych kołęd łatwo wpadają w ucho. Każdego rozculi „Kołysanka Matki Boskiej”. Przejmuje rzewna „W mroźną noc grudniową”. Kompozytor, pełen wiary, zachęca wszystkich do modlitwy: „Prośmy, Boży Synu jedyny wszystkie nam odpuści winy i zamieszka w sercach naszych do zgonu.” Śpiewający chętnie składają deklarację służby Bogu słowami „Góralskiej” „My będziemy stać przy Tobie jak granit, jak skała, by Ci chwały, w każdej dobie pieśń brzmiała”. Żywo śpiewa się „Mazurską”. Zaskoczyć więc może w „Krakowskiej” prośba, skierowana do Syna Bożego, wypowiedziana radosnym, nieco żartobliwym tonem:

„Zrób nam Jezu uciechę,
pod niebiańską przyjm strzechę,
spraw, by wszyscy wielcy, mali,
tam po śmierci się dostali,
na wieczną, bezpieczną kołędę”.

Maria Dyjas

Ambasador Barcic

wystąpił w dwóch kategoriach: chórów kameralnych (6 zespołów) i zespołów wokalnych (5 zespołów).

Dwudziestoosobowy Chór Kameralny „Scherzo” zdobył „Złotą Harfę Eola” oraz najwyższe trofeum festiwalu „Grand Prix”, nagrodę Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. Równie znakomicie zaprezentował się 9-osobowy Zespół Wokalny, który wyśpiewał „Srebrną Harfę Eola” w swojej kategorii.

Chór „Scherzo” wykonał podczas konkursu 4 utwory: „Powszednia Spowiedź” Wacława z Szamotuł, „Viderunt omnes fines terrae” Mikołaja

Zieleńskiego, „Pieśń Rokoszan” Anonima z XVI w. oraz „Miserere mei Deus” Gregorio Allegri, który wzbudził aplauz publiczności i zebrał najwyższe noty jury.

W okresie 18 lat działalności chór „Scherzo” uzyskiwał dotychczas na tym festiwalu łącznie dziesięć „Harf” i wyróżnień, w tym dwie „Złote Harfy Eola” oraz cztery srebrne i pięć brązowych.

W zespole śpiewa młodzież z I Gimnazjum i Liceum oraz innych sądeckich szkół. Chór ma w dorobku 2 kasety magnetofonowe i 5 płyt CD.

AG

Azotany nie tylko w wodzie

Szkodliwość związków w wodzie...

My, mieszkańcy Barcic, jesteśmy przywiązani do jednego źródła wody pitnej. Ma ono określone składniki mineralne i ma określony stopień czystości - niestety, bardzo się pogarszający. To, że woda jest niezbędna do życia wszelkich organizmów nie ulega wątpliwości. Dlatego tak ważną rzeczą jest spożywanie wody o właściwym składzie mineralnym, dobrym smaku, bez substancji toksycznych i chorobotwórczych drobnoustrojów. Coraz częściej studnie i ujęcia wody na obszarach wiejskich skażone są substancjami chemicznymi pochodzącymi z produkcji rolniczej. Takimi substancjami są: związki azotanu, fosfor, sód, chlor, potas, żelazo, magnez, środki ochrony roślin. W przypadku naszych studni są to związki azotanu (azotany) pochodzące z niewłaściwego stosowania nawozów azotowych, obornika i gnojówki na polach przylegających do ujęć wodnych oraz z rozlewania szamb na polach i do rowów wody opadowej, jak i w pobliżu Popradu, skąd te związki dostają się do wód gruntowych, przenikając w głąb ziemi. Nadmierna ilość

azotu amonowego (amoniaku), azotanowego (azotanu) i azotynowego (azotynu) w wodzie jest bardzo niebezpieczna dla zdrowia i życia człowieka i zwierząt. Azotyny mogą doprowadzić do ostrych zatruc, wpływają niekorzystnie na rozrodczość, obniżają poziom witaminy A w wątrobie. Szczególnie wrażliwe na te związki są niemowlęta i osoby starsze. U niemowląt mogą one powodować tzw. sinicę. Azotany mogą być przyczyną szeregu chorób u zwierząt koncentrując azotany w tłuszczu i w mleku.

...i w warzywach.

Każdy rolnik i działkowiec powinien wiedzieć, że opłacalność nawożenia roślin mierzy się nie tylko ilością, ale również jakością. W gospodarstwach rolnych zwykle nie brak obornika, dlatego zazwyczaj daje się go pod dostatkiem. Należy pamiętać, że nieumiejętne nawożenie może się przyczynić do obniżenia świeżych i przetworzonych warzyw. Nawozy azotowe, tak mineralne jak i organiczne są pobierane przez rośliny w bardzo dużych ilościach, nawet często niemożliwej do przetworzenia przez te rośliny. Zbyt niskie lub wysokie dawki azotu wpływają niekorzystnie na wartość odżywczą. Wysokie nawoże-

nie azotem warzyw liściastych i tych o krótkiej wegetacji (nowalijki), powoduje ich większą soczystość i delikatność, ale wpływa na nadmierne gromadzenie się w nich azotanów. O ich poziomie w roślinach decyduje ich poziom w glebie, do której dostają się przez nadmiar obornika, gnojowicy czy w postaci mineralnej. Ważne jest, aby nawozić w odpowiednim czasie i w odpowiedni sposób, tzn:

- ograniczyć nawożenie mineralne do minimum,
- ograniczyć nawożenie pogłówne w uprawie nowalijek, a pozostałe nie później niż 8 tygodni przed zbiorem,
- uprawiać warzywa w miejscach nasłonecznionych, na glebach lekkich i unikać dużego zagęszczenia w celu dobrego dostępu światła,
- dobierać odpowiednie odmiany sałaty o ciemnozielonych liściach, jak Norden, Morgena, Atena, bo one zawierają mniej azotanów niż te o jasnych liściach. Odmiany marchwi to: Karo F₁, Kalina F₁, Kama F₁ oraz buraków ćwikłowych: KCE₂, bo ich korzenie zawierają mniej azotanów.
- zbierać plony o odpowiedniej dojrzałości.

Warto pamiętać na koniec, że idealnym rozwiązaniem jest uprawa ekologiczna.

K. Baran

Rok na działce i w ogrodzie

PRZYRODA



Zaczynają zielenić się trawy i kwitną pierwsze wiosenne byliny - podbiały, przebiśniegi, śnieżyce, a także niekiedy przylaszczki i pierwiosnki. Rozwijają się pąki kwiatowe na leszczynie, dereniach, kwitnie wierzba Iwa (bazie). Kwitną drzewa: olsza szara, topole, osika. Rodzą się pierwsze młode zające, szczeniaki wilczyce. Byki jeleni zrzucają rogi. Wiosna zaczyna się 21 marca o godz. 6 czasu środkowoeuropejskiego. Rozpoczynają się przyloty dzikich gęsi, kaczek, skowronków, pliszek, drożdów i innych ptaków wędrownych.

Przypomnienia dla działkowców

Jeżeli nie dokonaliśmy zakupu nasion, to nie zwlekajmy z tym. Najlepiej kupować nasiona kwalifikowane w placówkach ogrodnich - jest pewność, że wejdą. Do skrzynek siewy od I do końca II dekady marca paprykę, pomidory, porę i selera. Jeżeli dysponujemy oknem inspektowym, to wysiewamy do inspektu w III dekadzie warzywa kapustne oraz sałatę. Jeżeli

pozwalają warunki glebowe i można wejść na zagon to sadzimy cebulę dymkę, siewy do gruntu warzywa korzeniowe: marchew wczesną i pietruszkę oraz rzodkiewkę. Jeżeli nie zachodzi obawa przymrozków, to sadzimy do gruntu rozsade wczesnej kapusty, odkrywamy i sprawdzamy róże oraz inne rośliny ozdobne okryte przed mrozem. Aby uzyskać wcześniej o 2 tyg. truskawki i poziomki nakrywamy je agrowłókniną, którą możemy użyć też do okrywania innych warzyw. Taki zabieg przyspiesza wzrost i rozwój warzyw, zatrzymuje wodę i ciepło potrzebne do wzrostu i rozwoju warzyw. W marcu przycinamy drzewa i krzewy owocowe, jabłonie i grusze, porzeczki, agrest i aronie (cięcie śliw, wiśni i orzecha włoskiego wykonujemy po zakończeniu owocowania, a nie na wiosnę). Pamiętamy o zabezpieczeniu ran po cięciu. Rany smarujemy pastą „Funaben 3” lub zwykłą białą emulsją.

W dniach 5-6 marzec możemy pozyskiwać zrazy drzew i krzewów owocowych do szczepień oraz żywopłotów do nasadzeń. Zrazy na żywopłot można wsadzać wprost na miejsce do gruntu w dniach 22-24 marca.

Ogrodnik

Zebranie wiejskie

W niedzielę, 20 lutego br., w szkole odbyło się zebranie wiejskie z udziałem burmistrza Mariana Cyconia. Propozycja planu rozwoju miejscowości zaprezentowana przez inż. Migacza została przyjęta jednogłośnie. Wiceburmistrz Jacek Lelek przedstawił w formie prezentacji multimedialnej sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za 2004 rok. Sołtys Antoni Iwulski przekazał zebraniom plan podziału środków budżetowych dla Barcic Górnych na 2005 r.

Przewidziano na:

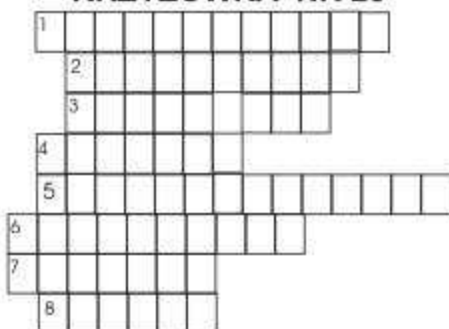
- drogi gminne 32 000 zł.
- garaże OSP 20 000 zł.
- udrażnianie rowów melioracyjnych 12 000 zł.
- remont przystanku autobusowego 8 000 zł.
- LKS Barciczanka 2 000 zł.
- droga na Grabowcach 2 000 zł.

Uchwałę budżetową przyjęto jednogłośnie.

Mieszkańcy nie wyrazili zgody na sprzedaż mieszkań w budynku przy Ośrodku Zdrowia.

MD

KRZYŻÓWKA NR 23



1. Ile lat Izrael wędrował przez pustynię?
2. Zawarte na górze Synaj.
3. Największe święto w Kościele Katolickim.
4. Może być Zygmuntowska albo Sykstyńska.
5. Król babiloński, który zdobył Jerozolimę.
6. Ojciec Jana Chrzciciela.
7. Tak nazywali Izraelici inne narody.
8. Lud Boży Starego Przymierza

**Popatrz
na świat nr 14
Co to jest
i gdzie się
znajduje?**



Rozwiązania prosimy wrzucać do skrzynki redakcyjnej w przedsionku kościoła.

Krzyżówkę nr 22 i obrazek nr 13 prawidłowo rozwiązali:

Tomasz Gromala, Krzysztof Stafiński, Mariusz Tabor, Tomasz Tabor, Dawid Janik, Bartek Rosiek, Tomasz Gorczowski, Dariusz Tabor, Jarek Citak, Damian Witowski, Katarzyna Witowska, Sebastian Olszowski, Grzegorz Olszowski, Krzysztof Tokarczyk, Tomasz Tokarczyk, Piotr Tokarczyk, Kinga Pustulka, Stanisława Niebieszczańska.

Nagrody wylosujemy w dniu wydania

Sponsorami nagrody są:

OKNO ŚWIAT
oraz Studio Urody „MARIA”

OknoŚwiat
OKNA DRZWI
PARAPETY

Nowy Sącz
ul. Węgierska 144h
tel. (18) 547 00 04)

[Składy Biegonickie]

ul. Zielona 55
tel. (18) 547 42 52

[Biedronka]

ZAPRASZAMY !

KĄCIK ZDROWIA I URODY

Wraz ze wzrostem zanieczyszczenia środowiska naturalnego nastąpiło pogorszenie się odporności witalnej naszych organizmów, a co za tym idzie również samopoczucia i kondycji psychofizycznej. Jedną z możliwości obronnych przed tymi zagrożeniami jest stosowanie tzw. suplementów żywieniowych o nazwie: **Vital Formula**. Jest to preparat działający wielokierunkowo. A więc odtruwa nasz organizm, wzmacnia system immunologiczny i powoduje wzrost witalności. Działa na poziomie komórek przywracając ich pierwotne funkcje. Jest zgodny z teorią biosygnalów, za którą Alfred Gilman i Martin Podbel otrzymali Nagrodę Nobla. Według tej teorii pobór składników z preparatu odbywa się wybiórczo i komórka otrzymuje wyłącznie te składniki mineralne, witaminy i pierwiastki śladowe, które są jej potrzebne, reaktywując jej procesy metaboliczne. Warto dodać, że **Vital Formula 99** jest produkowany na zimno, co pozwala zachować naturalne składniki pokarmowe.

Autorem „Kącika” jest Maria Łekawska, właścicielka **Studia Urody „MARIA”**, które prowadzi sprzedaż suplementów żywieniowych **Vital Formula** i pracuje wyłącznie na profesjonalnych preparatach, wykonując: koloryzację balejage, colpi di sole, zabiegi zamykające łuskę włosów, nawilżające (maski), regenerujące i wiele innych zabiegów poprawiających urodę i zdrowie, a także tradycyjną kosmetykę: masaż i oczyszczanie twarzy, henna, zabiegi lecznicze na trądzik i naczynka, depilację, makijaż, manicure oraz sterylne kolczyki.

Studio Urody „MARIA”
Barcice Dolne 31

Gabinet kosmetyczny prowadzi
rejestrację telefoniczną pod numerem
tel: 505 103 634

Fryzjer damsko-męski czynny:

wtorek, środa - 9⁰⁰ - 17⁰⁰

czwartek, piątek - 10³⁰ - 18³⁰

sobota - 8³⁰ - 14³⁰

tel: (018) 44 66 339

Zapraszamy na specjalną promocję:
dla pierwszej osoby 50% zniżki
a dla 5-tej i 10-tej 25% zniżki

DZIĘKUJEMY PANU
MIŁOSZOWI ZYGMUNTOWI
I DRUKARNI B A A D
ZA BEZINTERESOWNĄ
WSPÓŁPRACĘ

ZAPRASZAMY

Do Gościńca u św. Józefa
we wtorki, czwartki, soboty
i niedziele w godz: 16⁰⁰ - 20⁰⁰
Do Biblioteki Parafialnej i Czytelni
w Domu św. Józefa,
w środy i piątki
po wieczornym nabożeństwie
Na czuwania modlitewne
w pierwsze piątki miesiąca,
szczególnie w Roku Eucharystii

ŻYCIE PARAFII

Sakrament Chrztu św. przyjęli:

Julia Kinga Młynarczyk
Katarzyna Stanisława Dziedzina
Mariusz Szott
Aleksandra Bożena Tokarczyk
Bartłomiej Marian Garwol
Jakub Sylwester Marczyk
Zuzanna Julia Rejowska
Emilia Ewa Witowska
Bartosz Michał Maślanka
Kamil Kacper Tokarczyk
Patrycja Alina Lachner
Oskar Aleksander Miłkowski

Sakrament Małżeństwa przyjęli:

Piotr August Sopata
i Marzena Magdalena Konstanty
Przemysław Franciszek Postrożny
i Alicja Rams
Adam Marek Maślanka
i Lucja Pustulka

Odeszli do Pana:

Jacenty Toczek 1. 52
Kazimierz Bochniarz 1. 29
Andrzej Obrzud 1. 64
Maria Wachała 1. 60
Augustyn Rolka 1. 74

Sprostowanie

Z powodu niedopatrzenia redakcji w ostatnim numerze Orantki mylnie zostały podane nazwiska nowożeńców.

Państwa Jadwigę i Tadeusza
Pajorów bardzo serdecznie
przepraszamy za tę pomyłkę.

REDAKCJA

Redakcja nie zwraca tekstów
nie zamówionych oraz zastrzega sobie
prawo ich skracania i zmianę tytułów.
Za treść reklam i ogłoszeń nie odpowiadamy.
Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. WNMP.
Adres: 33-342 Barcice 27,
tel: 44 66 016 i 44 66 107
e-mail: golba@poczta.onet.pl



Procesja z darami

Oranka



P. Iwona Nowak

Ruda



Zaproszeni goście

Oranka



Chór „Scherzo”

Oranka



Odsłonięcie tablicy pamiątkowej

Oranka



Spektakl w wykonaniu uczniów Gimnazjum

Oranka

Jasełka o Bożym Narodzeniu



Pasterze u żłóbka

Oranka

Podczas Mszy św. w kościele



Państwo Bożena i Mieczysław Błaszczykowie i pani Małgorzata Długosz oraz pan Józef Puszczyna podczas koncertu

Oranka



Trzej królowie u Heroda

Oranka



Nie lekaj się

Człowiek mój

Sylwester w Gościńcu



AK

DZIEŃ SENIORA



Oranka

Oplatek dla młodzieży



AK